

KALENDARZOWA STRUKTURA HOMILIARZY EWANGELICZNYCH

Słowa kluczowe: Kościół prawosławny, rękopisy cyryliczne, homiliarz ewangeliczny, kalendarz liturgiczny

Współcześnie w sposób naukowy opisujemy literaturę cerkiewnosłowiańską jako system, zorganizowany hierarchicznie według ważności poszczególnych elementów wchodzących w jej skład. Z tej perspektywy gatunki homiletyczne, kaznodziejskie pozostawały na obrzeżach systemu, ponieważ układ liturgii przewidywał dla kazania miejsce na końcu nabożeństwa, a więc mogło być nawet opuszczane, i często było, gdy obrzędy bardziej się wydłużały. Sytuacja uległa gwałtownej zmianie w drugiej połowie XVI wieku na skutek wystąpień reformacyjnych i zapoczątkowania procesu odnowy Cerkwi w państwie polsko-litewskim, podczas której do szerokiego kształcenia wiernych, ewangelizowania, katechizowania i formowania moralnego, wykorzystano homiliarz nauczający – *учительное евангелие*.

Zbiór ten przyswojony został przez słowiańską Cerkiew z greckiego wzorca już przy końcu IX wieku przez Konstantyna¹, biskupa stolicy Bułgarii, Presławia. Z niejasnych dzisiaj powodów dzieło dość wcześnie utraciło uznanie odbiorców, za czym przemawia niska liczba zachowanych do naszych czasów egzemplarzy (jedynie trzy)², i około połowy XIV wieku zostało zastąpione nowym kodeksem kaznodziejskim o tej samej nazwie. Cerkiew prawosławna w państwie polsko-litewskim używała go powszechnie w różnych wariantach kompozycyjnych do końca XVIII wieku, a w części środowisk religijnych posługiwano się nim nawet w wieku XIX. Te właśnie homiliarze tworzą dziś zasadniczy korpus polskich cyryliczków kaznodziejskich³ i one będą podstawą mojego opracowania.

Mimo długich badań, nie udało się dostatecznie jasno zrekonstruować procesu powstawania księgi, która ma wybitnie uniwersalny, ogólny układ kalendarza, odnoszący się do najważniejszych okazji liturgicznych. Tradycja przypisuje autorstwo patriarsze Konstantynopola, Kalistowi I (1350-1353, 1355-1363/64). Badacze uważają, że dzieło

¹ Рог. Антоний, архиеп. [А. В. Вадковский], *Константин епископ болгарский и его Учительное евангелие*, [в:] *Из истории христианской проповеди. Очерки и исследования*, С.-Петербург 1892, s. 192-305.

² *Старобългарска литература: Енциклопедичен речник*, съст. Д. Петканова, София 1992, s. 483.

³ Zob. *Rękopisy cerkiewnosłowiańskie w Polsce*, opr. A. Naumow, A. Kaszlej, przy współpracy E. Naumow i J. Stradomskiego, wyd. 2, Kraków 2004.

ma kompilowany charakter i szukają autorów wśród kilku patriarchów wschodnich, spod ręki których w omawianym okresie wyszły prace homiletyczne – Filoteusza Kokkinosa (1353-1354), Jana XIV Kalekasa⁴ (1334-1347), Jana IX Agapitosa (1111-1134), Germana II (1222-1240), Jana XIII Glikisa (1315-1319)⁵. Rosyjski tekstolog, Iwan Władymirowicz Jakszyn, badając słowiańską rękopiśmienną tradycję homiliarzy uważa, że przekładu z greki dokonano na Athosie⁶, a w tłumaczeniu przynajmniej jednego z wariantów kodeksu mógł brać udział metropolita moskiewski Cyprian (1336-1406) lub ktoś z jego otoczenia⁷.

Ewangeliarze, strukturalnie podporządkowane cyklowi kalendarzowemu, zaliczane są do ksiąg z tzw. zawartością stałą, w praktyce jednak trudno znaleźć dwa identyczne egzemplarze. Księga, której zadaniem było zaspokojenie kaznodziejskich potrzeb całego roku cerkiewnego, a przynajmniej większej jego części, kompozycyjnie składa się z dwóch działów – niedzielnego i świątecznego⁸. Świadomość odmienności tych okazji liturgicznych, ich kalendarzowego zróżnicowania pokazuje różna paginacja – każda z części ma własną numerację kart. Jednocześnie dają one dowód symetrii ideowo-teologicznej w organizacji roku kościelnego, wyznaczanego dla świąt ruchomych przez Wielkanoc, a dla stałych przez historię ziemskiego życia Jezusa Chrystusa. Część świąt ruchomych rękopiśmiennych homiliarzy w tytule ma nawet poświadczony swój minejny charakter, np. pamięć zmarłych, Prawosławia, 318 ojców soboru nicejskiego, itd.

Część niedzielna ewangeliarza charakteryzuje się większą stabilnością i słabiej reaguje na zmiany. Dział świąteczny łatwo ulega modyfikacjom wywołanym dynamiką lub potrzebami życia religijnego. Ta właśnie intensyfikacja życia Cerkwi w Polsce drugiej połowy XVI wieku i w wieku XVII wywarła istotny wpływ na kształt roku liturgicznego, na formę nabożeństwa, a te znalazły odzwierciedlenie w zbiorach kaznodziejskich, które gwałtownie wzbogaciły swoją zawartość, szczególnie na dni świąteczne.

⁴ П. Атанасов, *Об одном болгарском списке Заблудовского Учительного Евангелия Ивана Федорова*, [в:] „Федоровские чтения” 1980, Москва 1984.

⁵ Zdaniem Dumitrios Gonia czternastowieczna cerkiewnosłowiańska wersja *ewangelii nauczejacej* to przekład kodeksu homiletycznego z XII wieku (z późniejszymi uzupełnieniami), funkcjonującego w greckiej tradycji rękopiśmiennej pod nazwami *Konstantynopoliński homiliarz patriarchalny* albo *Homiliarz II Jana IX Agapitosa*. Д. Гонис, *Цариградският Патриарх Калист I и „Учителното евангелие”*, „Старобългаристика/Paleobulgarica” 1982/2, s. 54.

⁶ Uwagi kopistów zamieszczone w rękopisach pozwalają ustalić, że tłumaczeń słowiańskich było więcej niż jedno, zaś prawdopodobne lata ich powstania to 1347 i 1407 rok. Isajewicz mówi też o latach: 1426 i 1449. Por. np. rękopis Biblioteki Ordynacji Zamojskiej BOZ 85 z warszawskiej Biblioteki Narodowej. Я. Ісаєвич, *Заблудівське євангеліє учительне 1569 р.*, [в:] *Літературна спадщина Івана Федорова*, Львів 1989; idem, *Заблудівське Євангеліє учительне 1569 р.*, [в:] *Видання Івана Федорова як пам'ятки літературного життя*, Львів 1994, s. 76-79.

⁷ И. В. Якшин, *Литературная история „Евангелия учительного” (рукописная традиция конца XIV–XVII в.)*, автореферат дис. ... кандидата филологических наук: 10.01.01. Место защиты: Уральский федеральный университет имени первого Президента России Б. Н. Ельцина, Екатеринбург 2012, 21 s. Jakszyn podważa ustalenia Gonisa, twierdząc, że nawet trójdnej część kodeksu nie można przypisać Janowi IX.

⁸ Rękopis BOZ 87, zwany *ewangelią z komentarzem (толковоя евангелия)*, wskazuje na starszą tradycję, kiedy homiliarz uwzględniał wyłącznie okazje niedzielne, pomijając dział świąteczny.

Normatywną z perspektywy kalendarza i duszpasterstwa księgą homiletyczną w Polsce stał się ewangeliarz zabłudowski, wydany przez hetmana Chodkiewicza 1569 roku (dalej: EZ) na podstawie dawnych wzorów rękopiśmiennych. Druk książki pozwolił na ustalenie i utrwalenie w następnych wydaniach pewnego kanonicznego schematu kalendarzowego, ale wyjątki od tej reguły, szczególnie w manuskryptach, nie były rzadkością.

W pierwszej części EZ okazje liturgiczne organizowane są według świąt ruchomych i porządku triodnego – cztery niedziele przedpościa (*Celnika i faryzeusza, Syna marnotrawnego, Mięsopest, Seropust*), pięć niedziel Wielkiego Postu, cykl wielkanocny (*Sobota Łazarza, Niedziela Palmowa, Wielkanoc, Poniedziałek paschalny*), pięć niedziel po Wielkanocy, czwartek *Wniebowstąpienia Pańskiego z opowieścią o wyprowadzeniu Adama z raju* (szósty tydzień po Wielkanocy; kazanie Cyryla z Turowa⁹), *Niedziela Pięćdziesiątnicy (Zesłania Ducha Świętego, dalej: ZDS), Niedziela Wszystkich Świętych* i dalej 31 niedziel zwykłych.

Część druga, świąteczna, liczona od 1 września, nie imponuje liczebnością, obejmuje wybrane święta Pańskie, maryjne, kilka świąt minejnych i kilka niedziel poprzedzających lub następujących po dniach Pańskich. W kolejności idą: Nowy Rok – 1 IX (3 kazania), niedziela przed *Podwyższeniem Krzyża, Podwyższenie Krzyża* (14 IX), Dymitra męczennika (26 X), Kosmy i Damiana (1 XI), Jana Złotoustego (13 XI), *Wprowadzenie Bogurodzicy do świątyni* (21 XI), *Niedziela Praojców*, niedziela przed *Bożym Narodzeniem, Boże Narodzenie* (25 XII), niedziela po Bożym Narodzeniu, pamięć Bazylego Wielkiego i mnichów (1 I), niedziela przed *Chrztem Pańskim, Chrzest Pański* (6 I), niedziela po *Chrzcie Pańskim, Spotkanie Pańskie* (2 II), *Zwiastowanie Bogurodzicy* (25 III), św. Jerzego (23 IV), cesarza Konstantyna i jego matki Heleny (21 V), *Narodzenie Jana Chrzciciela* (24 VI), Piotra i Pawła – bez kazania, z odesłaniem na 18 niedzielę po Zesłaniu Ducha Świętego, 1 sierpnia – tematyczna nauka ogólna (nie „na Ewangelię”), *Zaśnięcie Bogurodzicy* (15 VIII), *Przemienienie Pańskie* (6 VIII), *Ścięcie głowy Jana Chrzciciela* (29 VIII).

Spośród zachowanych do dziś ok. 100 rękopisów homiliarzy ewangelicznych, jedynie kilka zbliżonych jest strukturalnie do kalendarza EZ. Nawet późniejsze druki tłumaczeń zbioru na prostą mowę ruską nie odzwierciedlają jego kompozycji rygorystycznie. Zmiany obejmują głównie okazje bez mocnego liturgicznego i kalendarzowego umotywowania, jak dzień 1 sierpnia, albo mające tylko wspomnienia z odesłaniem.

Porządek świąt ruchomych, jak powiedziano wyżej, cechuje się znaczną stabilnością, a okazji o labilnym typie, których może zabraknąć w konkretnym zbiorze, jest tylko kilka – Sobota Łazarza, Poniedziałek Wielkanocny, Wniebowstąpienie Pańskie (przeważnie podawane pod swoją nazwą, rzadziej łączone z dniem obchodów – czwartkiem szóstego tygodnia po Wielkanocy).

⁹ Znane w tym ułożeniu już rękopisom.

Spśród nauk części świątecznej różnice wykazuje pamięć Nowego Roku (1 września), pierwszego stycznia, świętych Konstantyna i Heleny, apostołów Piotra i Pawła, oraz pierwszego sierpnia. W EZ Nowy Rok ma trzy kazania tematyczno-egzegetyczne¹⁰ bez wskazanego „środka ciężkości”. Pierwsze mówi o doskonałości moralnej pod bożym kierownictwem i osobistej odpowiedzialności za grzech. Drugie to właściwe kazanie noworoczne na temat Chrystusa wcielonego Boga i odnowy człowieka przez zbawienie. Trzecie dotyczy cnoty wdzięczności Bogu za dobroć dla swego stworzenia. Wersje rękopiśmienne kodeksu często nie mają przypisanych nauk tego dnia do żadnej okazji liturgicznej (np. BOZ 85), po prostu otwierają one dział świąt ruchomych, co pozwala wysunąć przypuszczenie, iż w wiekach XVI i XVII dopiero szukano dla niego miejsca w liturgicznym układzie roku. Melecy Smotrycki i Piotr Mohyła¹¹ w swoich wydaniach zbioru, przełożonych na prostą mowę (1616 i 1637 r.), zostawili pierwszego września jedną naukę, „na Ewangelię”, przypisując ją jednoznacznie Nowemu Rokowi. Nowsza homiletyka częściej w tym dniu przewiduje święto Szymona Słupnika.

Dzień pierwszego stycznia w przeważającej większości klasycznych homiliarzy kojarzy się ze świętem Bazylego Wielkiego, zwykle połączonym z pamięcią mnichów (jak w EZ). Smotrycki i Mohyła zmieniają ten układ oddając pierwszeństwo uroczystościom Pańskim. Dążąc do uzyskania pełnego cyklu dni pamięci Jezusa Chrystusa, także tych spoza dwunastu głównych, dodali do dnia kapadockiego Ojca święto Obrzezania, lecz już bez wspomnienia mnichów. Taką postać uroczystości znano od IV wieku, lecz w omawianym typie zbiorów homiletycznych był to pewien ewenement, dlatego obaj wydawcy zamieścili krótkie umotywowanie decyzji o dodaniu Obrzezania do kalendarza – jest to mianowicie święto przewidziane „prawem” (dosł. przez „zakon”) i o „znaczniejszym” charakterze¹².

Lokalną, jak się wydaje, ruską (ruteńską) specyfikę zdradza pamięć Konstantyna i Heleny ze skróconą wersją kazania i odesłaniem po komentarz na dzień Jana Złotoustego (13 XI), co daje dowód słabszego oparcia święta w polskim systemie monarchicznym, ponieważ król był katolikiem. Potwierdza to praktyka rękopiśmienna, gdzie niejednokrotnie uroczystość była usuwana poza cykl kalendarzowy i zapisywana na końcu kodeksów (np. BOZ 85) w takiej samej niepełnej formie. W zbiorach drukowanych prostą mową w ogóle usuwa się święto ze spisu nabożeństw, na które przewidywano głoszenie kazań. Pierwszy zrobił to Melecy Smotrycki, a potwierdził Piotr Mohyła, wykorzystując model kalendarzowy Smotryckiego, chociaż to metropolita, jak wiadomo, oficjalnie nakazał wspomnianie imienia polskiego króla podczas prawosławnych uroczystości religijnych¹³.

¹⁰ Typowym kazaniem egzegetyczno-moralnym „na Ewangelię”, jest pouczenie drugie.

¹¹ D. Frick, *Petro Mohyla's Revised Version of Meletij Smotryc'kyj's Ruthenian Homiliary Gospel*. American Contribution to the Tenth International Congress of Slavists, Sofia September 1988. Cambridge 1987, s. 107-120.

¹² Por. *The Jevanhelije učytelnoje of Meletij Smotryc'kyj*, [w:] *Harvard Library of Early Ukrainian Literature: Texts: Volume II*. Cambridge (Massachusetts), Harvard University 1987, s. 472.

¹³ A. Naumow, *Domus divisa*, Kraków 2003, s. 75.

Z dzisiejszego punktu widzenia zdziwienie wywołuje fakt, iż święto apostołów Piotra i Pawła nie ma w EZ stałego kazania. Zalecenia różnych zbiorów każą czerpać materiał z różnych okazji liturgicznych, najczęściej z 18 niedzieli po ZDS (na Łk 5, 1-11), Smotrycki i Mohyła pozwalają prócz tego sięgnąć po „naukę pospolitą” z 1 listopada ku czci wszystkich apostołów. Ale równie dobrze święto to może być pominięte, jak w rękopisie z Biblioteki Narodowej o sygnaturze 12218 III (stara: Akc. 2797, pocz. XVII w.)¹⁴. Prawdopodobnie na tyle było utrwalone w tradycji Kościoła, że nie widziano powodu, by dostarczać jeszcze uzupełniającego materiału kaznodziejskiego dla nabożeństwa. Wydaje się ponadto, że powodem zamarkowania tylko obecności święta mógł być jego ideowy sens, skoncentrowany na idei misyjnej, o której traktowały już wcześniej kazania niedziel cyklu ruchomego. Natomiast wzór idealnego pasterza reprezentowała uroczystość ku czci Jana Złotoustego, unikano zatem mnożenia podobnych treściowo pouczeń.

Inaczej przedstawia się kwestia pierwszego sierpnia, kiedy nauce nie przypisano żadnej okazji liturgicznej. Kazanie dotyczy problemu gorliwości wiary, przykazania miłości i naśladowania Chrystusa. Sądząc na tej podstawie, święto mogło służyć jako wsparcie dla Przemienienia Pańskiego, tworząc jeden cykl. W efekcie jednak pamięć ta została zmarginalizowana, stała się okazją właściwie poza kalendarzową, ponieważ nauka, mimo iż konsekwentnie zapisywana pod swoją datą, częściowo straciła stały charakter i zaczęła być traktowana jako nauka codzienna (powszednia) na dowolne okazje liturgiczne, co jednoznacznie dookreślił Smotrycki i powtórzył Mohyła¹⁵, akceptując tym samym rozluźnienie związków homiliarza z kalendarzem liturgicznym.

Drugi dowód takiego stanu rzeczy dają nauki ogólne zamieszczone na końcu zbioru przez Smotryckiego i przepisane przez Mohylę. Pierwsza z nich dedykowana jest wyznawcom i na „każdy czas”, druga tylko na „każdy czas” – to tekst przeniesiony z pierwszego września, gdzie nie miał konkretnego przeznaczenia liturgicznego.

Swobodne traktowanie organizacji roku kościelnego przez redaktorów antologii kaznodziejskich uzasadniała nie do końca sprecyzowana jego ranga liturgiczna. Ciągle uchodziły za księgę pomocniczą do nabożeństwa, nie obligatoryjną. W rezultacie autorzy każdej kolejnej rękopiśmiennej wersji dzieła decydowali o jego treści i kompozycji. Wśród polskich zbiorów mamy ciekawy manuskrypt z XVI wieku 12211 III (BN Akc. 2729), który poświadcza moment przełomu w podejściu do tradycji gatunku, zdradzając jednocześnie dylematy twórców, pragnących zabezpieczyć duszpasterzowi

¹⁴ W nawiasach podaje starsze sygnatury omawianych rękopisów jako bardziej rozpowszechnione.

¹⁵ „Мѣсца августа, первого дня: можетсѣ читати и в ишій якій колвекъ часть якъ наука посполитаа и штоденнаа”. *The Jevanhelije učitelnoje...*, s. 507.

„М(с)ца августа первого дня. Можетсѣ читати и в инший якийколек ча(с) якъ наука посполитаа и штоденнаа”. Мохила Петр, *Евангелие учительное*, Рыхвалт 1665-66, k. 503. Cytat z rękopiśmiennej wersji druku, sygnatura nowa: 12225 III (BN Akc. 2795).

możliwie bogaty materiał do nauczania, a nie odbiec zbyt od porządku roku, ponieważ kalendarz jest tam częściowo zachowany, a częściowo nie. Jak księgi omawiane wyżej, kodeks budują dwie części – niedzielna ze świętami ruchomymi – i świąteczna. Niedzielną ułożono typowo według starszego schematu – brak tu jedynie trzech świąt upowszechnionych dla kaznodziejstwa pod wpływem nowszych tendencji duchowych – Soboty Łazarza, Poniedziałku Wielkanocnego, Wniebowstąpienia.

Część świąteczna przedstawia się bardziej interesująco – obejmuje przede wszystkim święta Pańskie, wraz ze wspierającymi je niedzielami poprzedzającymi i następującymi po nich, oraz z okazjami maryjnymi. Ale ich kolejność jest dość niespotykana: niedziela przed Podwyższeniem Krzyża, Podwyższenie Krzyża; niedziela przed Bożym Narodzeniem (Świętych Praojców), niedziela po Bożym Narodzeniu (Młodzianków); niedziela przed Chrztm Pańskim, niedziela po Chrzcie; Obrzezanie, Chrzest; Spotkanie Pańskie; Zwiastowanie Bogurodzicy, Przemienienie Pańskie, Zaśnięcie Bogurodzicy, Narodzenie Bogurodzicy, drugie kazanie na Podwyższenie Krzyża zawierające historię jego znalezienia.

Kodeks zamyka wyjątkowy w praktyce rękopiśmiennej cykl czterech ogólnych kazań stanowych bez kalendarzowej lokalizacji. Poświęcone są biskupom, mnichom i „każdemu człowiekowi”, męczennikom, ewangelistom i apostołom. Blok ten nie stanowi ciągłości, między nauki wpisano dwa kazania paschalne i święto proroka Eliasza z 20 VII – jedyne tego typu w całym zbiorze. To nie koniec „eksperymentowania” z formą – mowy na Paschę także zostały rozdzielone – najpierw idzie osobne kazanie na jutrznię Wielkanocy, potem pamięć Eliasza i dopiero druga mowa na liturgię Paschy.

Taki układ dni sprawia wrażenie, jakby osoba zamawiająca zbiór albo sam kopista zmienili w trakcie pracy zdanie co do jego zawartości i pododawali trochę kazań, by zapewnić większą przydatność księgi. Jednak wyraźnie widać tu liturgiczną świadomość twórców, którzy traktują homiliarz jak lekcjonarz – najpierw zamieszczają kazania z czytaniem biblijnym, ustawiając je w porządku kalendarzowym, następnie dają święta literacko opracowane przez materiał apokryficzny, przenosząc ich pamięć poza cykl roczny (tu: *Narodzenie Najświętszej Maryi Panny* i drugie na 14 IX: *Znalezienie Krzyża*). Trzeba bowiem pamiętać, że toczyła się wówczas zażarta batalia o źródła chrześcijańskiego objawienia, ich prawdziwość i czystość, której konsekwencją było odrzucenie apokryfów przez protestantyzm jako literatury niekanonicznej. Na końcu oddaje się miejsce pouczeniom ogólnym bez perykopy, jakie można głosić podczas różnych okazji.

Obecność dnia św. Eliasza da się umotywić np. świętem patronalnym parafii, dla której pisano księgę, natomiast nie znajdują wy tłumaczenia, dlaczego Wielkanoc jest ostatnia i jeszcze rozdzielona innym świętem. Ewidentnie potrzebowano dodatkowych treści paschalnych do przepowiadania, skoro dzień Zmartwychwstania Pańskiego notuje również część triondu zbioru, lecz ich rozdzielny zapis może objaśnić chyba tylko

pomyłka kopisty albo chęć zwrócenia uwagi, że każdy z tekstów powinien być głoszony podczas innej partii nabożeństwa. Pisanie odrębnych kazań na część poranną i główną liturgii weszło na Rusi w zwyczaj, odkąd wzrosły potrzeby edukacyjne, ale zawsze następowały one po sobie, nie były niczym rozdzielane.

Bez wątpienia mamy prawo uznać omawiany manuskrypt za pomost między klasyczną ewangelią nauczającą a nowszą homiletyką, gromadzoną w zmodyfikowanych kalendarzowo kodeksach kaznodziejskich, odzwierciedlających przesunięcia, jakie zaszły pod wpływem złożonej sytuacji wyznaniowej oraz tendencji odnowicielskich w kijowskim Kościele.

Większość zachowanych w polskich zbiorach rękopisów homiletycznych należy do tej grupy, a ich struktura kalendarzowa jest bardzo zróżnicowana i trudno daje się porównać z wzorcem postulowanym przez wydawców EZ, szczególnie w zakresie świąt stałych. W czasach renesansu, ześrodkowanych na ewangelizacji, układ kalendarzowy miał wsparcie ze strony literatury homilijnej w typie egzegetycznym, jaka nadawała księdze charakter lekcjonarza, czytanego w każdą niedzielę i kolejne święta roku. Barok, przyjmowany w Polsce od schyłku XVI wieku, przyniósł zapotrzebowanie na inną literaturę pouczającą. Odchodzono od komentowania Pisma św. na rzecz kazania tematycznego, mniej zespolonego z perykopą dnia. W rezultacie porządek kalendarzowy przestał odgrywać rolę głównego czynnika organizującego kompozycję zbioru. Pojawiły się nowe święta, nowe nauki ogólne, literatura niekaznodziejska – żywoty, cuda, pasje, apokryfy, chrześcijańskie legendy historyczne, jak ta o znalezieniu Krzyża przez cesarżową Helenę.

*

Główny zrąb nauk niedzielnej części „nowego” homiliarza ukształtowanego na terenie polsko-litewskim wchodził w skład starszych zbiorów. Nieznaczne zmiany cyklu ruchomego wywołane zostały wpływem debat międzywyznaniowych, pogłębionej duchowości, ugruntowywania prawosławnej teologii chrystologicznej w świadomości wiernych przeciwstawianej naukom obcych wyznań. Do składu świąt triodnych dołączył *Wtorek Wielkanocny* i pamięć *Wielkiego Czwartku*¹⁶, obejmująca obszerne kazania pasyjne o dziejach *Męki Pańskiej*, do których materiał czerpano w dużym stopniu z apokryfiki i łacińsko-polskiego kaznodziejstwa.

Poważniejsze przekształcenia objęły część świąteczną zbiorów, spowodowane zapotrzebowaniem na pomoce homiletyczne¹⁷. Niewielki początkowo dział świąt stałych z dużą

¹⁶ Kodeksy Biblioteki Narodowej w Warszawie (Akcesja): 12214 III (BN Akc. 2584, XVI w.); 12230 IV (BN Akc. 2755, XVII w.); 12223 III (BN Akc. 2783, 1646).

¹⁷ Istotne znacznie dla ich powstania miało wydanie *Postylli* Mikołaja Reja. Opracowywano je na Rusi południowo-zachodniej (wskazuje się np. okolice Sanoka), autorzy zaś wywodzili się ze środowisk duchownych, o czym świadczy sprawność literacka, wiedza teologiczna i znajomość oczekiwań słuchaczy. Specyfika i podział takich ewangeliarzy były obiektem studiów zarówno Jana Janowa, jak i ukraińskiej badaczki Haliny Czuby, klasyfikacja uzależniona została od terenu powstania danych wersji zbioru – noszą miano grup: przemyskiej, sanockiej,

szybkością zaczął się zapełniać nowymi pamięciami. W pierwszej kolejności starano się zamieszczać większą liczbę pouczeń ku czci Chrystusa i Jego Matki, aż do uzyskania pełnego cyklu dedykowanych im świąt. Najrzadziej spośród świąt maryjnych występuje *Pokrow* (1 X), prawdopodobnie z powodu luźnego związku z problematyką chrystologiczną¹⁸ i Sobór Najświętszej Maryi Panny¹⁹. Największą frekwencję ma Boże Narodzenie. Zwyczajem stało się pisanie kilku kazań na ważne święta lub przynajmniej rozbudowywanie i dzielenie na duże fragmenty pojedynczych tekstów. W rękopisie 12205 III (BN Akc. 2847) liczba kazań na 25 XII wzrosła do czterech. Dni świąt Pańskich były jednocześnie „obudowywane” pamięciami niedzielnymi sprzed świątecznej daty i po niej, które często wydzielano w osobne bloki, pomijając kalendarzową kolejność²⁰.

Zdarzają się próby niwelowania różnic między częściami zbioru. Dochodzi do wpiśnięcia jednego święta w obu działach kodeksu, wśród świąt ruchomych i stałych, jak przekonaliśmy się wyżej na przykładzie Paschy, ale dotyczy to również *Niedzieli Palmowej* i *Zesłania Ducha Świętego* (12205 III). Z drugiej strony następuje przesuwanie niektórych okazji stałych do części triodnej, np. *Zwiastowania Maryi Pannie* (12235 III; BN Akc. 2590, XVIII w.), lub odwrotnie – przenoszenia świąt ruchomych do grupy stałych, np. *Wniebowstąpienia* (12205 III), *Niedzieli Palmowej*, trzeciej (12232 III; BN Akc. 2904) i szóstej niedzieli po Wielkanocy.

Najbardziej charakterystyczną cechą nowszej ruskiej homiletyki XVI i XVII wieku jest upodobnianie się działu świątecznego homiliarza do wzorca kalendarzowego prologów i minei z bogactwem świąt ku czci świętych. Za przykład niech posłuży 12215 III (BN Akc. 2837), gdzie są następujące święta: Szymon Słupnik (1 IX); Nikita (15 IX); Eustachy (20 IX); Jan Ewangelista (26 IX żywot autorstwa Metafrastesy); Dymitr (26 X, z cudami); Pokrow (1 X) Paraskiewa Męczennica (28 X); Kosma i Damian (1 XI, z cudami); Michał (21 XI, z cudami); Barbara (4 XII, pasja); Mikołaj (6 XII, pod tą datą zamieszczono również *Słowo o jałmużnie* i *Opowieść o cudach Mikołaja*); Sobór Najświętszej Maryi Panny (26 XII); 40 męczenników z Sebastii (9 III); Teodor Tiron (11 II)²¹, Aleksy, człowiek boży (17 III); Jerzy; Jan Chrzyciel (24 VI); Prokopiusz (8 VII);

żydaczowskiej i środkowopodolskiej. J. Janów, *Tłumaczenia i przeróbki z Postylli M. Reja w pouczeniach ruskich (Тутчасовы выказ ок. 50 кодексów)*, „Sprawozdania z czynności i posiedzeń PAU” 1947, t. 48, s. 301-306; Г. Чуба: *Лінгво-текстологічний аналіз Учительних Євангелій другої половини XVI – першої половини XVII ст.* Автореф. ... канд. філолог. наук. Львів 1998; *idem: Текстологіческая классификация украинских Учительных Євангелій второй половини XVI века.* „Славяноведение” 2002/2, s. 82-96.

¹⁸ W jednym z kodeksów opowiedziano o wprowadzeniu tej okazji liturgicznej na Rusi (12205 III).

¹⁹ Cerkiew czci wówczas pamięć rodziny Jezusa i jego przodków – Józefa, króla Dawida i apostoła Jakuba, brata Pańskiego.

²⁰ Np. 12219 III (BN Akc. 2597), gdzie zasadniczo zastosowano rozdział świąt Pańskich od reszty: niedziela przed i po 14 IX; Praojców; niedziela przed i po 25 XII; niedziela przed i po 6 I; 25 XII; 1 I (Objawienie); 2 II; 25 III; 23 IV – dwa kazania; 29 VI; 6 VIII; 15 VIII; 8 IX; 14 IX; 1 X; 14 X i 28 X (Paraskiewa męczennica); 8 XI (Michał); *Opowieść o cudach św. Michała; Na ten dzień pouczenie dla chrześcijan*; 6 XII (żywot Mikołaja); *Pamięć św. Mikołaja cudotwórcy; Słowo św. Mikołajowi*; 21 XI; 29 VIII.

²¹ W tytule zaznaczono, że uroczystość będzie obchodzona w 1 sobotę Wielkiego Postu.

prorok Eliasz (20 VII); Machabeusze męczennicy (1 VIII). Kilka kazań dzieli się na części. Po święcie Pokrowy zamieszczono dłuższą modlitwę do NMP.

Pojawiają się w kodeksach także mniej popularne okazje, i nie zawsze na swoim miejscu, jak pamięć łańcuchów apostoła Piotra z rękopisu 12220 III (BN Akc. 2792) obchodzona przez Cerkiew 16 I, ale zapisana pod dniem apostołów Piotra i Pawła, 29 VI. Interesujący jest dzień św. Stefana, który w jednych manuskryptach figuruje, zgodnie z normą cerkiewną, pod 27 XII (12203 IV; BN Akc. 2757), a w innych pod 26 XII, jak w kalendarzach katolickich (12214 III, 12223 III, 12222 III – stare: BN Akc. 2584, 2783, 2831).

Drugim wyróżniającym kwalifikatorem części świątecznej był ilościowy rozrost materiału spoza kalendarza. Na jego czele trzeba postawić kazania okolicznościowe dedykowane popularnym okazjom liturgicznym – ślubne, pogrzebowe, na postrzyżyny do klasztoru. Następnie idzie rozbudowana moralistyka²² i euchografia.

Początkowo, jak widzieliśmy, dodatkowe treści grupowano w końcowych partiach części świątecznej przeplatając je z ostatnimi kazaniem bądź wydzielając w bloki²³, lecz w miarę upływu czasu „implanty” stały się tak liczne, że nastąpiło pomieszanie ich z całym korpusem homiletycznym części świątecznej. Tym samym nieduży pierwotnie dział świąt stałych zdominował część niedzielną, nabierając wymiaru uniwersalnego.

W kodeksach homiletycznych, będących pod wpływem kaznodziejstwa baroku, rządzącą zasadą organizacyjną przy doborze kazań jest niczym nie skrupowane podejście do przepisów kalendarza. Wybiórczo traktuje się święta Pańskie (por. np. 12232 III; BN Akc. 2904)²⁴, nieliczne są okazje Maryjne albo nie ma ich wcale (12233 III; BN Akc. 2519)²⁵.

Stale pogłębiające się rozwarstwienie tematyczno-formalne manuskryptów i wydawanych równoległe z nimi druków doprowadziło do zróżnicowania funkcjonalnego obu typów zbiorów. Druki zawładnęły nabożeństwem i propagowane były przez władarzy Cerkwi, rękopisy trafiły „pod strzechy” opanowując umysły wiernych oraz niższego duchowieństwa, głoszącego popularne kazania dla ludu.

Stopniowe zrywanie z kalendarzem liturgicznym i odchodzenie od kolejności lekcjonarza musiały być przyczyną gwałtownych sporów „tradycjonalistów” z „nowatorami”.

²² Do ciekawszych przykładów należy: 12205 III (BN Akc. 2847), gdzie włączono *Zwierciadło życia wiecznego, O śmierci cielesnej; O sądzie ostatecznym; O wyrzeczeniu się samego siebie i Wykład dziesięciu Przykazań Bożych* o genezie apokryficznej.

²³ 12223 III (BN Akc. 2783, 1646 r.); 12205 III.

²⁴ Część świąteczna: pouczenie o sądnym dniu; niedziela po 25 XII; 25 XII; 6 I; 25 III; 23 IV (z cudami); Pascha; dzień Zmartwychwstania; pouczenie Jana Złotoustego na dzień Zmartwychwstania; fragmenty mowy z trzeciej niedzieli Postu.

²⁵ Część świąteczna: Niedziela przed 25 XII; 25 XII – nauka na jutrznię i liturgię; niedziela przed 6 I; 6 I (Objawienie); niedziela po 6 I; 14 IX; 12 XI (Jan Jałmużnik); 24 VI; 1 I (Obrzezanie); kazanie na jutrznię Wielkiej Nocy, Pascha („na Ewangelię”), pouczenie Jana Złotoustego na dzień Zmartwychwstania, Wniebowstąpienie Pańskie, 8 XI.

Literatura nie zostawiła nam praktycznie żadnej dokumentacji ich przebiegu, tym więc cenniejsze stają się wypowiedzi Cyryla Stawrowieckiego na temat nowych form głoszenia i ich stosunku do tradycji, a dokładnie na temat kolejności czytań ewangelicznych w jego zbiorze kaznodziejskim, gdzie optuje za przypisywaniem do kazań fragmentów Ewangelii stosownie do okoliczności, wymagań duchowych wspólnoty wiernych, nie zaś kalendarza:

Jeżeli kto powie, dlaczego nie czytasz nam przynależnego słowa Ewangelii o lunatyku²⁶ podczas nowiu, takiego pytającego odsyłam do czwartej niedzieli Świętego Postu, tam niech o nim czyta, kto chce. Podobny do podobnego ciągnie. On bowiem terazniejszość pomija, a przeszłości wrócić nie może, więc jest trochę podobny do lunatyka; ciało jego martwieje i nie widzi niczego z tego świata. Jego rozum zapada w ciemność i nie widzi niczego zbawionego ani boskiego [...], uzdrowienie bowiem lunatyka kiedyś sławne i potrzebne było, siew natomiast i teraz jest: a żniwa przed nami. A jeśli dzisiaj nie zwrócisz na nią uwagi, bój się, byś nie został plewą. A jeśli nawet jesteś plewą, to Chrystus może przemienić cię w pszenicę dobrą, jak zmienił niegdyś owego lunatyka – chorego uczynił zdrowym. I korzystniej jest posłuchać o tym, co się wokół nas dzieje niż tego, co było. Wszystkie bowiem [Ewangelie] są Boże, nie nasze, i na różne sposoby działają dla korzyści duszy (252v)²⁷.

Stanowisko Cyryla i przeprowadzona wyżej analiza przekonują, jak precyzyjnym i czułym narzędziem badania życia Kościoła jest kalendarz, jak ważne funkcje w nim pełni, na czele z funkcją sakralizującą – w przypadku zbiorów kaznodziejskich nie zawsze oznaczającą zjawisko pozytywne ze względów pragmatycznych.

Pomniejszając rolę porządku kalendarzowego, Stawrowiecki *de facto* sprzeciwia się sakralizacji księgi, przydawaniu jej charakteru ściśle obrzędowego, by jako zbiór „święty” nie utracił swej funkcjonalności i nie odebrał kapłanowi możliwości szybkiego reagowania na zmieniające się warunki duszpasterskie, co stanowi przecież istotę kaznodziejstwa.

²⁶ Tłumacz polskiego przekładu Biblii podaje tu *epileptyk*.

²⁷ Ащже кто речеть, почто намь не рядовой Евангелии Слово читашь о лунящемся на новь месяць? Таковаго пытателя отсылаю до четвертой неделе святого поста. Тамо о немь нехай читашть, кто хошеть – подобный до подобного желашть – той бо настоящее минаеть, а мимо шедшаго възвратити не можеть. И сии нечто подобень лунящемуся, онь теломь омертвевает и нечтоже зреть мира сего, сьйже разумомь помрачашь и нечтоже зреть спасеннаго и божескаго [...], ибо лунящаго исцеление тогда славно и потребно было, сеаниже и ныне есть, а жатва пред нами. Но и тоє ныне, аще не внимашь, бойся, да не плевель будеш. И паки аще и плевель сии, тогда можеть Христос претворити и от сего на пшеницю добрую, якоже претворивь иногда оного лунатика, от недуга въ здравие. И полезнейше сихь послушати, яже при нас суть, нежли мимо шедшихь, вся бо суть Божиа, а не наша, различно действуется на ползу души. Cz. 1: О пиwie Chrystusowej i o nasieniu dobrym, i o plewach, i kto jest ich siewcą (О ниве Христове и о семени добромь, и о плевелахь, и кто сихь сеатель). Cytat z: M. Kuczyńska, *Ruska homiletyka XVII wieku w Rzeczypospolitej. Ewolucja gatunku – specyfika funkcjonalna*, Szczecin 2004, s. 39. Przekład mój – M. K.

SUMMARY

Marzanna Kuczyńska, Poznań

The calendar structure of Homiliary Gospel

Keywords: Orthodox Church, Cyrillic Manuscripts, Homiliary Gospel, Liturgical Calendar

The calendar is only an ancillary element in creating Homiliary Gospel. In Cyrillic manuscripts of Didactic Gospels calendar system is very diverse, and was not stabilized even by printed edition of the collection. From the mid-sixteenth century calendar's chronology is increasingly losing the importance. In the Baroque period the calendar was slightly noticed. By its composition the Homiliary Gospel imitated a prologue or a menaion. Didactic Gospels were also filled with literature which does not belong to any religious holiday. Homiliary Gospels authors' free approach to the calendar was caused by the antagonism between the calendar's function – stabilizing and sacralizing – and didactic gospel as a book that should respond to the most current needs of the faithful.